Zmiany

Od jakiegoś czasu możemy obserwować zwiększoną aktywność stowarzyszeń mundurowych w sprawach obniżonych świadczeń emerytalno-rentowych byłych funkcjonariuszy Policji oraz innych służb. Ale na tej zwiększonej "aktywności" się kończy, bo sposób działania nie zmienił się od grudnia 2016 roku.

Nieodparcie nasuwa się skojarzenie z przełomem lat 60 i 70 ubiegłego wieku, kiedy prasa informowała o odnajdywaniu na wyspach Pacyfiku żołnierzy japońskich, którzy nie wiedzieli o tym, że wojna (druga światowa) skończyła się ponad 20 lat wcześniej. Fakt ten był dla nich całkowitym zaskoczeniem. Usprawiedliwiał ich brak dostępu do informacji oraz strach przed pojmaniem.

Podobnie zachowują się "nasze" stowarzyszenia. Od wyborów minęły już cztery miesiące, a ich władze wydają się być nadal w szoku. Jakby nie mogły uwierzyć, że 15 października ubiegłego roku zmieniła się władza, a od lipca 2020 roku Prezydentem RP nadal jest Duda, który zawetuje wszelkie ustawowe zmiany przywracające świadczenia emerytom mundurowym.

Żołnierze armii cesarskiej wrócili do domów i rozpoczęli nowe życie, ale stowarzyszenia wycofały się do dżungli, gdzie wśród licznych konferencji, spotkań, prezentacji i obrad czują się pewnie i bezpiecznie. Zajrzyjmy więc do tej dżungli:

- 15 stycznia 2024 r. "WICEMINISTER OBRONY NARODOWEJ W KOŁOBRZEGU" odbyło się otwarte spotkanie Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisława WZIĄTKA z przedstawicielami środowisk mundurowych. Tematyka i dokonania dość istotne, bo porządkujące (deklaracje) sprawy współdziałania MON (wojska) z organizacjami emeryckimi. Spotkanie z inicjatywy Zarządu Głównego Związku Emerytów i Rencistów Straży Granicznej. Szczegóły tutaj.
- 17 stycznia 2024 r. "RZECZOWE ROZMOWY W MSWiA" .."...Celem spotkania było zaprezentowanie postulatów i oczekiwań w zakresie likwidacji skutków ustawy represyjnej z 16 grudnia 2016 r.wprowadzenia rozwiązań przywracających prawa nabyte emerytów pobierających świadczenia na podstawie.Nakreślono także możliwą perspektywę czasową realizacji planowanych działań". Z konkluzją ostateczną: "...Z chwilą wypracowania w MSWiA, przy udziale organizacji i środowisk emerytów mundurowych, optymalnych rozwiązań prawnych, bez zbędnej zwłoki opublikujemy na stronie FSSM stosowne informacje ...". Szczegóły tutaj.
- 1 lutego 2024 r. "POSIEDZENIE PREZYDIUM ZARZĄDU FEDERACJI" w efekcie obrad ciekawe wnioski: "...Wszyscy zgodzili się, co do braku możliwości przyjęcia na obecnym etapie rozwiązania ustawowego znoszącego wszelkie negatywne skutki ustawy represyjnej z 16 grudnia 2016 r. " oraz ewenement działania w postaci stwierdzenia: "Prezydium Zarządu Federacji zostało zobowiązane do wystosowania pisemnego wystąpienia do Pana Ministra Marcina Kierwińskiego, w którym ponownie należy zwrócić uwagę na pilną potrzebę podjęcia określonych działań, jednocześnie wskazując możliwości przyjęcia już teraz rozwiązań, które z wielką nadzieją są oczekiwane przez wszystkie środowiska emerytowanych funkcjonariuszy, a zwłaszcza tych tak okrutnie doświadczonych regulacjami ustawy represyjnej. Szczegóły tutaj

• 8 lutego 2024 r. – na stronie od 12 lutego 2024 - "PANIE MINISTRZE! CZAS DZIAŁAĆ!", list do Ministra Kierwińskiego, podpisany przez Przewodniczącego Federacji i Wiceprezesa SE-iRP. Szczegóły <u>tutaj</u>.

Odnotujmy taże, że odbyły się spotkania z Wiceministrem (SWiA) oraz Dyrektorką ZER MSWiA, które ... wniosły w zasadzie jedynie to, że się odbyły.

Przedstawiono takie same banały, jak rok, dwa lata temu czy 8 lat temu. Takie same, lekceważące i obraźliwe traktowanie pokrzywdzonych. Bo czym innym jest użyte w liście Federacji "Panie Ministrze! Czas działać!", sformułowania typu "Odarto Ich z honoru i godności"?. Podobnego sformułowania nie spotkamy w żadnym sejmowym, czy senackim stenogramie z prac nad ustawą grudniową. Żaden polityk Zjednoczonej Prawicy nie nazwał nas publicznie ludźmi bez godności i honoru. Ale Federacja lub inni nasi obrońcy? Czemu nie? I to wielokrotnie. Fajnie to brzmi. I podkreśla ogromną wagę tych spotkań.

Nasze Koleżanki i Koledzy na wielu grupach funkcjonujących na FB od kilku już miesięcy rzucają koncepcjami rozwiązań prawnych:

✓a to wycofania apelacji z sądów przez ZER,

✓a to skorzystania ze ścieżki "8a ustawy z 16. 12. 2016 r.

Gremia przywódcze stowarzyszeń przechwyciły te pomysły i przypisały je sobie. Poza tym stać je tylko na stwierdzenie, że (cyt.:) "Z chwilą wypracowania w MSWiA, przy udziale organizacji i środowisk emerytów mundurowych, optymalnych rozwiązań prawnych, bez zbędnej zwłoki opublikujemy na stronie FSSM stosowne informacje".

A co ze wznowieniem tysięcy zawieszonych postępowań (art. 177§1, ust 3¹ KPC)? Co z wycofaniem zapytania do Trybunału Przyłębskiej? Jak długo jeszcze władze stowarzyszeń miziać się będą z kierownictwem ZER-u, które razem ze swoimi reprezentującymi Zakład w sądach radcami prawnymi, już dawno powinno znaleźć się na zielonej trawce? **Może ktoś odważny wreszcie zażąda ich natychmiastowej dymisji**?

Panie i Panowie, Aktywistki i Aktywiści, czyżby zabrakło Wam pary i koncepcji? Widzimy, że tegoroczne apele o 1,5% odpisy już są. Aż gęsto od nich w necie. Czyli myślicie. Ale raczej o kasie, bo na działania już nie ma pomysłu. I działań tych nie ma. Jako dowód niech posłuży fakt, że rozmawiano z wieloma urzędnikami. Fajnie. Ale pismo do Ministra Kierwińskiego poszło dopiero 8 lutego.

A wielu Naszych umiera i tkwi w biedzie. Nie czytacie wpisów na "naszych" grupach na FB. A wynika z nich, że następuje diametralna zmiana w wyrażaniu poglądów na działanie central. Zmiana w kierunku wzrostu ocen negatywnych, "Panie i Panowie Magnaci". Negatywnych ocen nie tylko Was, ale także Waszych, a po części i naszych, stowarzyszeń.

